

"PRZEGLĄD KATOLICKI"

K. T.

CORRUPTIO OPTIMI PESSIMA



KRAKÓW 2021

www.ultramontes.pl



Corruptio optimi pessima

K. T.

Znałem między osobami świeckimi ludzi uczciwych, szanownych, sympatycznych; ale ludzi w całym znaczeniu tego wyrazu cnotliwych, tj. ludzi, którzy postępowanie swoje ściśle stosowali do przepisów religii, którzy byli prawdziwymi naśladowcami Chrystusa, zdarzyło mi się *niemal tylko* między duchownymi napotykać (1).

Wiem dobrze, że i duchowni są ludźmi, że nie bywają bez grzechu, że podlegli wadom i ułomnościom jak inni, nie zawsze pełnią należycie swoje obowiązki, nie zawsze odpowiadają swemu powołaniu. Ten i ów, co by dzielny był żołnierzem, wybornym urzędnikiem, wzorowym gospodarzem... rozminął się z swoim przeznaczeniem obrawszy stan duchowny. Ale fakt pozostaje faktem, że *niemal tylko* między osobami duchownymi zdarzało mi się napotykać ludzi prawdziwie cnotliwych.

Kiedy przebiegam myślą przeszłość, kiedy stają przed oczyma moimi owe postaci, nadprzyrodzoną jaśniejącą łaską, ostre w spełnianiu własnych obowiązków, a wyrozumiałe i pobłażliwe dla bliźnich, wzniosłe przymiotami duszy, a proste w stosunkach codziennych, ciche, łagodne, spokojne i wesołe, jak niewinność, cierpliwe w znoszeniu przygód i niepomne uraz; wtedy żal się robi człowiekowi, że ich wcześniej nie znał, że znając, wcześniej się do nich nie zbliżył, że nie korzystał dostatecznie z ich przykładu, światła i nauki... Już one prawie wszystkie nie należą do tego świata, już poszły, zapewne po nagrodę do Pana, któremu wiernie służyły, obrawszy: *ciasną bramę i wąską drogę, jaka wiedzie do żywota*. (Mt. 7, 13).

Im kto bardziej przechodził przez złudzenia światowe, im straszniejsze były rany jego duszy, im bardziej odgrywał rolę marnotrawnego syna, tym lepiej czuł i oceniał rozkosz, jaką mu sprawiało zbliżenie się do owych wzorów szczytnych, a jednak przystępnych. Ileż to razy po spowiedzi odbytej u jednego z takich duchownych, zdawało się, że w nas niebo zstępuje! Cała, rzekłbyś, natura przeobrażona, innymi na nas patrzy oczyma, a zewsząd, nawet z przedmiotów najbardziej obojętnych, spływa na nas pokój, zadowolenie i radość, nie ta radość światowa, która sprzyja instynktom ciała, ale ta radość wyższa, co krzepi jak balsam uzdrawiający, co nas uszlachetnia i podnosi.



Kiedy przed takim duchownym otwierasz najskrytsze serca tajniki, kiedy mu przedstawiasz do rozstrzygnięcia kwestie najbardziej subtelne i zawile, poznajesz i podziwiasz w otrzymanych odpowiedziach mądrość z góry natchnioną. Zda się, iż przemawia do ciebie anioł od Boga zesłany, aby nauczał,

pocieszał, w dobrym utwierdzał, od złego odwracał, i własnym świecił przykładem... gdyż nic tyle nie pociąga jak przykład, nic bardziej nie zachęca do cnoty, jak widok uosobionej cnoty! Toteż łatwo pojąć zbawienne i potężne działanie takiej osobistości na bliższe i dalsze otoczenie; łatwo przez nią pojmujesz znaczenie owych słów Chrystusa Pana: *Jarżmo moje wdzięczne jest, a brzemień moje lekkie* (Mt. 11, 30).

W tych niewielu wyrazach skreśliliśmy dobrą stronę medalu, lecz istnieje niestety! zła albo odwrotna jego strona. O ile nas pierwsza zachwyca, o tyle druga zgrozą przejmuje. Któż temu zaprzeczy, że w różnych epokach Kościoła bywały osoby duchowne mniej lub więcej wysoko postawione, które zamiast spełnić przepis ewangeliczny: *Niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli uczynki wasze dobre* (Mt. 5, 16) ściągnęły raczej na głowy swoje przekleństwo należące gorszycielom maluczkich: *Lepiej, aby mu zawieszono kamień młyński na szyję jego, i zatopiono w głębokości morskiej* (Ibid. 18, 6).

Żywieni pokarmem najzdrowszym, pielęgnowani w zasadach najlepszych, strzeżeni pilnie w seminariach od pokus i namiętności tyle niebezpiecznych dla świeckiej młodzieży, znający gruntownie dobre i złe, są niewytłumaczeni, jeżeli wchodzą *na przestronną drogę, która wiedzie na zatracenie* (Ibid. 7, 13) a gdy ciężko upadli, trudniej rachować na ich powstanie z upadku dla pychy i niedowiarstwa, zwykłych czynników rozkładu moralnego.

Dość rzucić okiem na dzieje Kościoła, ażeby spotkać te złowrogie postacie, znamieniem odrzucenia napiętnowane. Straciwszy nadzieję nagrody w wieczności, gotowi stąpać po trupach ojca i matki, byleby sobie zapewnić, ile można najwięcej znaczenia albo najwięcej uciech doczesnych, jakich godłem jest dla nich nade wszystko worek ze srebrnikami Judasza.

I tak stan duchowny, który szczególnie usposabia do cnoty, może w wyjątkowych przypadkach stwierdzić na początku wyrażone zdanie: *zepsucie najlepszego najgorsze. Corruptio optimi pessima!*

K. T.

Artykuł z czasopisma "Przegląd Katolicki". Rok XXIII (1885). (Redaktor i Wydawca X. Teofil Jagodziński). Warszawa 1885, ss. 343-344. (a)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; ilustracje od red. *Ultra montes*).

Przypisy:

(1) Tego, co tu szanowny nasz współpracownik wypowiada z osobistych swych spostrzeżeń, nie można jeszcze podnosić do znaczenia prawdy bezwzględnej. Cnota, świętość może być i bywa udziałem ludzi wszystkich stanów. Najlepszym tego dowodem są święci z rozmaitych stanów pochodzący. *Przyp. Red.*

(a) Por. 1) "Przegląd Katolicki", K. T., a) [Złe książki, samobójstwo i cywilizacja.](#) b) [Religia i wyższe wykształcenie.](#) c) [Ekspertyza psychiatryczna.](#) d) [Rozkosz i boleść.](#) e) [Złe zwyczajne i złe nadzwyczajne.](#)

2) Ks. Dr Jan Szymeczko, [Etyka katolicka.](#)

3) Ks. J. B. Delert, [Teologia dla użytku wiernych pragnących gruntowniejszej nauki w rzeczach zbawienia. Tom I. Teologia dogmatyczna. Tom II. Teologia moralna i liturgia.](#)

4) Ks. Dr Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#) e) [Problem istnienia Boga.](#) f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#) g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.](#) h) [Etyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#)

5) Abp Emil Guerry, [Kodeks Akcji Katolickiej.](#)

6) Św. Robert kard. Bellarmin SI, a) [Katechizm mniejszy czyli Nauki Chrześcijańska krótko zebrana \(Compendium Doctrinae Christianae\).](#) b) [Wykład nauki chrześcijańskiej. Katechizm większy \(Catechismus, seu: Explicatio doctrinae christianae\).](#)

7) Ks. Maciej Józef Scheeben, O. Euzebiusz Nieremberg SI, [Uwielbienia łaski Bożej.](#)

8) Ks. Kazimierz Naskręcki, a) [Credo. Krótkie nauki o prawdach wiary katolickiej.](#) b) [Dekalog. Krótkie nauki o przykazaniach.](#) c) [Życie nadprzyrodzone. Krótkie nauki o Sakramentach świętych i modlitwie.](#) d) [Liturgia, czyli wykład obrzędów kościelnych w krótkim zarysie.](#)

9) Ks. Walenty Gadowski, [Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.](#)

10) O. Tilmann Pesch SI, [Chrześcijańska filozofia życia.](#)

11) Ks. Wiktor Cathrein SI, a) [Katolicki pogląd na świat.](#) b) [Socjalizm, badanie jego podstaw i możliwości.](#)

12) Ks. Antoni Krechowicki, Doktor Teologii, [Skład Apostolski według Ewangelii i Ojców Kościoła. Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi. – Cel i znaczenie Adwentu. – Walka na niebie. – Upadek Aniołów. – Rozliczne nazwy szataństwa, jego natura, działanie. – Wpływ szatana w świecie dzisiejszym.](#)

13) Bp Michał Nowodworski, a) [Jaka jest nauka Kościoła o diable?](#) b) [Wiara i rozum.](#) c) [Liberalizm.](#)

14) "Przegląd Katolicki", [Co to jest szatan?](#)

15) Ks. Marian Morawski SI, [Dogmat piekła.](#)

(Przyp. red. *Ultra montes*).





([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)
Cracovia MMXXI, Kraków 2021